

Krzysztof Dybciak

"Ciało sarmackie", Tadeusz Chrzanowski, "Teksty" nr 2 (1977) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 21/1 (67), 161

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ BUTTLER Danuta: Słowo poetyckie K.l. Gałczyńskiego.
"Przegląd Humanistyczny" 1977 z. 4 s. 63-73.

Autorka traktuje swój artykuł jako rekonesans w dziedzinie badań nad językiem K.l. Gałczyńskiego. Zwraca uwagę na następujące zjawiska: 1) odwołania do pieśni ludowych i tekstów religijnych, do toposów i rekwizytów wyobraźni ludowej; 2) umiejętność odświeżania stereotypów poetyckich, m.in. przez ucodziennienie i trywializację; 3) poetyzacja codzienności; 4) kontrasty i dysonanse stylowe; 5) naruszanie zwyczajowych połączeń wyrazów; 6) muzyczność; 7) neologizmy. Wszystkie te zabiegi ujawniają "absolutny słuch" poetycki Gałczyńskiego.

BP/67/33

J.K.-H.

/II/ CHRZANOWSKI Tadeusz: Ciało sarmackie. "Teksty" 1977 nr 2
s. 54-83.

Autor zauważa, iż literatura sarmacka pozostawiła niewiele fragmentów opisujących ciało ludzkie. Twórcy literatury skupiali uwagę na sprawach publicznych i sporach religijnych, posługiwali się konwencjami symbolicznymi i wątkami mitologicznymi. Bliższe rzeczywistości ówczesnej i bardziej realistyczne było malarstwo, które przekazało wiele obrazów ludzi XVII wieku. Realistyczna dokładność tłumiona jednak była przez ciężenie tradycyjnych wzorów portretowych. Poezja miłosna nie osiągnęła doskonałości, popadając w konwencjonalność lub wulgarność. Turpistyczny i skrajny sensualizm zaprzęgano częstokroć w służbę moralizatorstwa. Niewidoczność erotyki wynikała z całokształtu kultury sarmackiej - była prosta i naturalna, a zarazem tajemnicza i podatna na psychiczne zahamowania.

BP/67/34

K.D.